

Podsumowując działalność Zarządu na przestrzeni ostatniego roku należy podkreślić wzrost liczebny Towarzystwa. Ożywioną działalność rozpoczęły Sekcja Filozoficzna i Sekcja Teologii Dogmatycznej. Upowszechniła się wiedza o naszym Towarzystwie. Służyły temu inicjatywy podejmowane z okazji 75-lecia istnienia Polskiego Towarzystwa Teologicznego: dwa sympozja: pierwsze, wspomniane wyżej zorganizowane przez sekcję teologii dogmatycznej oraz drugie, współorganizowane wraz z Siostrami Św. Jadwigi Królowej, nt. *Obecności Chrystusa w centrum życia chrześcijańskiego*, które miało miejsce w dniach 15 i 16 października 1999. Staraniem Zarządu ukazała się książka pt. *Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku*, zawierająca oprócz materiałów z sesji naukowej, artykuł przedstawiający historię Towarzystwa oraz wykaz prezesów i członków tej instytucji. Nadal utrzymywane są kontakty z *American Biographical Institute*, *Présence du livre français* oraz *Stowarzyszeniem Organizacji Pozarządowych «Klon»*.

Na przestrzeni ostatniego roku nie udało się Zarządowi ożywić działalności niektórych sekcji. Organizowanie spotkań sekcyjnych nie zawsze spotykało się z szerokim odzewem, a posiedzenia te gromadziły niewiele osób. Są jednak sekcje i oddziały, które cieszą się znaczącymi dokonaniem.

Zarząd dziękuje gorąco J. Em. Ks. Kard. Franciszkowi Macharskiemu za stałą troskę o rozwój naszego Towarzystwa i wyraża szczerą wdzięczność wszystkim aktywnym członkom Towarzystwa, którzy mimo wielorakich trudności czynią wszystko, aby działalność Towarzystwa była kontynuowana i służyła dalszemu ubogaceniu polskiej myśli teologicznej.

Kraków

KS. KAZIMIERZ PANUŚ

Józefa Teresa Miedzińska

WYSTAWA SZKOLNA „Z BIBLIĄ W TRZECIE TYSIĄCLECIE”

Od 20 marca do ostatnich dni maja 2000 r. trwała w Szkole Podstawowej nr 39 i Gimnazjum nr 7 w Krakowie na Dąbiu (te dwie szkoły razem to Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 25) wystawa pt. *Z Biblią w III tysiąclecie*.

Na zaistnienie wystawy złożyło się wiele przyczyn. Zaczęło się od poszukiwania pomysłu na godne uczczenie Roku Jubileuszowego w szkole. Pierwszym czytelnym impulsem było przyniesienie do szkoły przez jedną z uczennic I kl. gimnazjalnej, Anię Bałazy, Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu w języku niemieckim, wydane w 1868 r. Biblia ta okazała się być niezwykła nie tylko ze względu na kunsztowne ilustracje Dorégo. Na pierwszych kilku kartach, pięknie

opracowanych graficznie, przewidziano miejsce na prowadzenie kroniki rodzinnej, zapisanie dat urodzin dzieci i przyjęcia później przez nie sakramentów świętych, a także i innych ważnych wydarzeń. Doskonały papier, piękna oprawa, poligrafia na znakomitym poziomie i pokaźne rozmiary. Tak opracowane wydanie Biblii było przeznaczone na ślubny prezent dla nowożeńców. Sugestia, że Pismo Święte ma być nierozzerwalnie związane z życiem rodziny. Dla nas wszystkich, dzisiaj, tu nad Wisłą, zamysł chyba nie tak oczywisty. Zrozumieliśmy, że podobnie jak Ania, nauczyciele i uczniowie zachęteni poprzez rozmowy i wyjaśnienie celu (np. w czasie godziny wychowawczej) — mogą przynieść do szkoły swoje domowe, rodzinne skarby, tj. różne wydania Biblii i literatury na temat Pisma Świętego. Zorganizowanie wystawy było zatem kwestią wyeksponowania tego bogactwa w odpowiednim miejscu i czasie. Ubiegłoroczna wystawa *400 lat Biblii ks. Jakuba Wujka SJ* w Muzeum Archidiecezjalnym w Krakowie zamieniła nasze (Koła Przyjaciół Książki przy bibliotece szkolnej) projekty w postanowienie. W tym czasie okazało się, że program języka polskiego we wszystkich klasach gimnazjum obejmuje poznawanie i omawianie Pisma Świętego w wielu aspektach, np. z uwzględnieniem gatunków literackich występujących w Starym i Nowym Testamencie. Zaczął krystalizować się pomysł przygotowania na tę wystawę również tablic dydaktycznych o tematyce biblijnej, które później, pozostając w szkolnej bibliotece, służyłyby jako pomoce naukowe na lekcjach religii i języka polskiego w gimnazjum. Księża katecheci zaproponowali następujące tematy do opracowania:

- Księgi Starego Testamentu (skrót biblijny, podział na historyczne, prorockie i dydaktyczne);
- Księgi Nowego Testamentu (skrót biblijny, czas powstania);
- Czym jest Pismo Święte;
- Droga Biblii;
- Potop;
- Dekalog;
- Najstarsze rękopisy Pisma Świętego;
- Ewangelie i Ewangelisci;
- Ewangelie synoptyczne;
- Prolog Ewangelii św. Jana;
- Dzieciństwo Pana Jezusa na podstawie Ewangelii;
- Listy Apostolskie św. Pawła wyrazem troski o Kościół;
- List św. Pawła do Filemona — przyczyna powstania i tematyka;
- Podróże apostołskie św. Pawła;
- Czy Apokalipsa św. Jana to księga strachu?
- Najstarsze tłumaczenia Pisma Świętego na język polski;
- Najstarsze psalterze polskie;

- Ks. Jakub Wujek i jego zasługi dla polskiej bibliistyki;
- Dwudziestowieczne tłumaczenia Pisma Świętego na język polski.

Te tablice to kartony 80×60 cm, albo nieco większe, zawierające — np. tylko wymienione księgi Starego i Nowego Testamentu, czy Prolog św. Jana — lub od kilkunastu do kilkudziesięciu zdań wraz z materiałem ilustracyjnym obrazującym temat. Do opracowania tekstów, a zwłaszcza wykonania wydruków komputerowych, włączyli się rodzice, kuzyni lub znajomi uczniów. Dzięki bardzo życzliwemu potraktowaniu tych przygotowań przez Dyрекcję szkoły, mogliśmy nabyć dla biblioteki kilka różnych wydań Pisma Świętego oraz wiele literatury na ten temat, w tym książki Anny Świderkówny. To stworzyło lepsze warunki dla opracowywania plansz. Otrzymaliśmy także środki na wykonanie kolorowych kserokopii ilustracji oraz wszelkie potrzebne materiały biurowe.

Potrzebny był (obok opieki księży katechetów) patronat: niezwykle, niecodzienny, bardzo atrakcyjny dla młodzieży. Udało się. Ojciec Leon Knabit służył radą, pomocą, zaproponował (bez chwili namysłu i wątpliwości) tytuł: *Z Biblią w III tysiąclecie*. Zgodził się także na inaugurację wystawy spotkać z młodzieżą — tymi, którzy trudzili się nad planszami i przynieśli eksponaty. 22 marca przyjechał do nas, rozmawiał, pytał, mówił przede wszystkim o swoich spotkaniach z Biblią w różnych momentach życia, od dzieciństwa poczynając... „Zanim jeszcze zaczął się rok szkolny, ja, moja siostra i mamusia czytaliśmy *Historie biblijne*”. Słuchającym wydało się niezwykle, że dziś jeszcze, po tylu latach kapłaństwa, codziennie około pół godziny czyta Pismo Święte. To spotkanie z biblioteki szkolnej w tajemniczy sposób rozprzestrzeniło się na szkolne korytarze, hall i teren przed szkołą... zagarnęło nauczycieli i pracowników szkoły także. Uczniowie często w rozmowach wracają do tego dnia, czyli z pewnością zapadło w serca i umysły.

Każda z klas szkoły podstawowej i gimnazjum ze swoim księdzem katechetą przychodziła do biblioteki na lekcję biblijną przy wystawie. Spotkanie zaczynało się od krótkiego wykładu i rozmowy księdza z uczniami na temat Pisma Świętego. Następnie uczniowie, wykonawcy plansz z danej klasy wyjaśniali kolegom w jaki sposób opracowywali temat, skąd czerpali wiadomości, itp. Po zaprezentowaniu najciekawszych eksponatów, najdawniejszych wydań Biblii, cała klasa miała czas na swobodne zwiedzenie wystawy, zadawanie pytań, podzielenie się swoimi spostrzeżeniami i przemyśleniami. Na zakończenie lekcji uczniowie otrzymywali od księdza polecenie szczegółowego opisanie jednej z tablic dydaktycznych lub określonego wydania Pisma Świętego. W wielu przypadkach zespoły klasowe odwiedzały wystawę ponownie ze swoim polonistą. Na tych lekcjach szerzej omawialiśmy sprawy przekładów, z uwzględnieniem języków oryginalnych, czy porównywalności zasług ks. Jakuba Wujka i Jana Kochanowskiego dla języka polskiego, a także potrzebę dwudziestowiecznych tłumaczeń Biblii na język współczesny. In-

ne tematy wynikały ze stawianych przez uczniów pytań. Także i na to drugie spotkanie czas 45 minut okazywał się zbyt krótki i zgodnie stwierdzaliśmy, że to zaledwie początek rozmowy o najważniejszej księdze w dziejach świata.

Wystawę zwiedzali także rodzice, studentki uczelni pedagogicznych, władze oświatowe, bibliotekarze krakowskich szkół i przyjaciele naszej szkoły. Wracam często myślami do moich lekcji w klasach V, VI i VII szkoły podstawowej. Uczyla mnie wtedy religii katechetka, najbardziej przeze mnie lubiany i najlepszy nauczyciel, jak to dziś, z perspektywy 20 lat własnej pracy w szkole, oceniam. Najmilej wspominam z tych lekcji, obok jej cierpliwego i przyjaznego odpowiadania na nasze, nawet najdziwniejsze pytania — opowiadanie i komentowanie Biblii. Jestem przekonana, że to wykraczało znacznie poza program, a było bardzo skutecznym sposobem przybliżania Księgi, której obszerny tekst w wieku 11 czy 12 lat wydaje się niemożliwym do samodzielnego ogarnięcia, a przedstawione realia życia sprzed 2000 lat — trudne do zrozumienia. Mam nadzieję, że obejrzenie, a tym bardziej udział w przygotowaniu wystawy biblijnej przez młodzież naszej szkoły będą mieć istotne znaczenie w ich spotkaniach z Pismem Świętym — także w dorosłym życiu.

Kraków

JÓZEFA TERESA MIEDZIŃSKA

N E K R O L O G I

ks. Tadeusz Małras

ŚP. KS. MICHAŁ KOMASA (1914-1996)

Urodził się 28 września 1914 r. w Królowce k. Bochni, jako syn Franciszka i Marii z d. Dziadoń. Był jednym z sześciorga dzieci. Lata dziecięce wraz z podstawowym wykształceniem przeżył w miejscowości rodzinnej. Miejskowa szkoła podstawowa kultywująca żywą tradycję Brodzińskiego starała się przygotować uczniów do otwartej i nieustępliwej postawy patriotycznej. Ukończył tu jednak tylko trzy klasy. Aby zdobyć lepsze przygotowanie do gimnazjum rodzice do czwartej klasy przenieśli go do szkoły podstawowej w Bochni.

W 1925 roku rozpoczął naukę w gimnazjum bocheńskim. Mieszkając prywatnie nie przykładał się zbyt do nauki. Był natomiast zapalonym sportowcem zwłaszcza piłki nożnej. Nic dziwnego, że pojawiły się trudności w nauce. Rodzice chcąc temu zapobiec umieścili go w bursie gimnazjum kierowanej przez księży